

## **14 lutego. O. Jacek Salij OP komentuje dzisiejszą Ewangelię**

\*(Dz 13, 46-49)\*

**(Dz 13, 46-49)**

Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie do Żydów: «Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: „Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi”».

Poganie, słysząc to, radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie szerzyło się na cały kraj.

**(Ps 117 (116), 1b-2 (R.: por. Mk 16, 15))**

Całemu światu głóście Ewangelię

Chwalcie Pana, wszystkie narody,  
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,  
bo potężna nad nami Jego łaska,  
a wierność Pana trwa na wieki.

Całemu światu głosicie Ewangelię

**Aklamacja:**

Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę,  
więźniom głosił wolność.

**(Łk 10, 1-9)**

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich:

«Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana  
żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam  
was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani  
sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.

Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże».

### **Komentarz:**

Dwa wydarzenia starotestamentalne pomogą nam głębiej zrozumieć dzisiejszą Ewangelię. W Drugiej Księdze Królewskiej (4) Elizeusz daje swoją łaskę prorocką swemu słudze Gechaziemu i poleca mu iść jak najszybciej do ciężko chorego chłopca, za którym wstawiała się matka. Prorok mówi mu tak: „Przepasz biodra, weź łaskę moją w dłoń, a idź! Jeżeli spotkasz kogo, nie pozdrawiaj go; a jeżeli kto ciebie pozdrowi, nie odpowiadaj mu. I połóżysz łaskę moją na chłopcu”. Otóż słowa Pana Jezusa z dzisiejszej Ewangelii zawierają oczywiste nawiązanie do tych słów proroka Elizeusza, a w Ewangelii Marka nawet czytamy, żeby uczniowie nie brali ze sobą niczego oprócz laski. Zatem Panu Jezusowi, kiedy wysyłał swoich uczniów, aby głosili Ewangelię, wyraźnie chodziło o to, żeby oni poszli z orędziem i posługą uzdrowienia. Dobra Nowina jest orędziem zbawienia, uzdrawia nas z naszych duchowych chorób, podnosi nas z naszych grzechów.

Dzisiejszą Ewangelię często przytacza się na potwierdzenie tezy, że Ewangelia nie potrzebuje środków bogatych – że głoszenie Ewangelii jest bardziej skuteczne, kiedy używa się środków ubogich. Pan Jezus mówił przecież: „Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów”. Otóż zauważmy, że chodzi tu o tę samą logikę duchową, zgodnie z którą Dawid zwyciężył Goliata. Goliat był cały osłonięty pancerzem, głowę chronił mu hełm, a w ręku trzymał miecz – i naprzeciwko temu mocarzowi wyszedł Dawid z odkrytą głową i odsłoniętym ciałem: miał tylko procę i pięć kamyków. I zwyciężył Goliata. Bo moc Boża lubi ujawniać się poprzez ludzką słabość.

Matka Boska z Medjugorje podpowiada nam, że również dzisiaj Dawid może zwyciężyć Goliata – Goliata niewiary i relatywizmu moralnego. Trzeba tylko, żebyśmy włożyli do naszej torby pięć kamyków. Te pięć kamyków to: 1) modlitwa na różańcu, 2) niedzielna Msza Święta i Komunia święta, 3) czytanie Pisma Świętego, 4) odnowienie praktyki postu, 5) comiesięczna spowiedź.

Tak, Pan Bóg kocha środki ubogie. Jeśli Ewangelia będzie przemieniała serce choćby tylko jednego człowieka więcej niż dotychczas, już świat zmieni się na lepsze.

*o. Jacek Salij OP*